

Nadal czekamy na zimę stulecia.

Na przykład wczoraj po południu przez kilka godzin siedziałam sobie przy kominku obłożona książkami i gazetami, aż w końcu AleMężczyzna wrócił z sądu i poszłam na drugą stronę komina przygotować obiad. Wstawiłam warzywa do gotowania na parze i zaczęłam zmywać naczynia. Zmywanie naczyń to u mnie zajęcie literacko-kontemplacyjne. Podobnie prasowanie.

Po kilkunastu minutach w powietrzu unosiła się woń gotowanych pieczarek.

AleMężczyzna aka MotownLover wparował do kuchni, wskazał na Thermomix i zaśpiewał:

*I can feel it coming in the air tonight,
oooooh Lord...
and I've been waitin' for this moment...*

I to jest właśnie MotownLover.
On ma bardzo mocne argumenty.

Ale o tej zimie...

No więc, poszła fama, że będzie zima stulecia.

Śnieg miał spaść w październiku i leżeć do kwietnia,
a termometr miał wskazywać temperatury poniżej -30 stopni,
czyli o kilka stopni niższe, niż w pamiętną zimę 1996 roku.

Totumfacki przywiózł na taczce zapas drewna do kominka.

Zamówiliśmy ekipy remontowe do poprawek wokół okien.

Ba! Kupiliśmy osiem par drzwi, żeby mniej wiało w domu.

Byliśmy gotowi.

I wszyscy wiemy, jak to jest z tegoroczną zimą – i oby tak pozostało –
ale ktoś jeszcze wziął sobie ten temat bardzo do serca.

A jakże...

Mysz.

Pamiętacie zapewne czasy, kiedy w ubiegłym roku myszy łapałam
do pudełek – zupełnie jak szerszenie w sierpniu.

And here we go again:



Tym razem sprawa jest o niebo trudniejsza,
gdyż mysz zainstalowała się w kanapie w Artystycznym.
Jakby tego było mało,
przemieszcza się nocą po całym Pałacu,
gryzie coś to tu, to tam,
czasami wpadnie do Velikomis i wyžre Jej coś z miski,

czym doprowadza Ją do szału.

Veli tupie, drapie, nerwowo gryzie plastik,
wrażliwy AleMężczyzna już od drugiej w nocy chodzi po domu
w poszukiwaniu delikwentki,
tymczasem ona już na poddaszu, we wschodnim pokoju,
w którym AleMężczyzna zwykł robić swoje ćwiczenia oddechowe.

No to, baby boy,
breathe in, breathe out...

Później, w ciągu dnia,
Veli odsypia jak po wytrawnym melanżu,
a łapki Jej się trzęsą na wszystkie strony:

